

"SEDEVACANTIST"

HEREZJA JANA PAWŁA II



KRAKÓW 2022

www.ultramontes.pl



Herezja Jana Pawła II

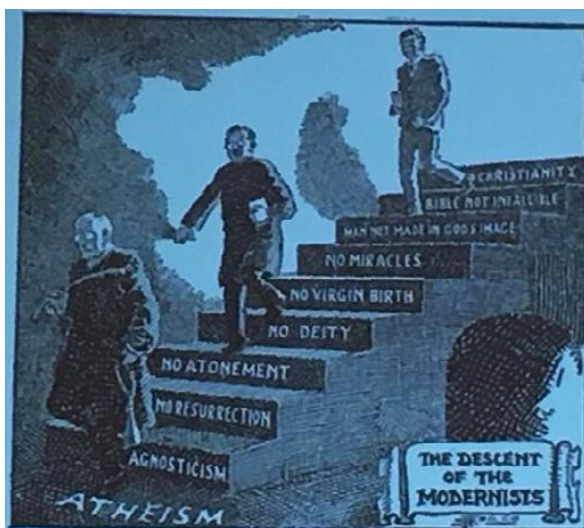
"SEDEVACANTIST"

"Musimy teraz przerwać tę ciszę aby pokazać całemu Kościołowi w prawdziwych kolorach ludzi, którzy przywdziali to złe przebranie" (św. Pius X, Papież).

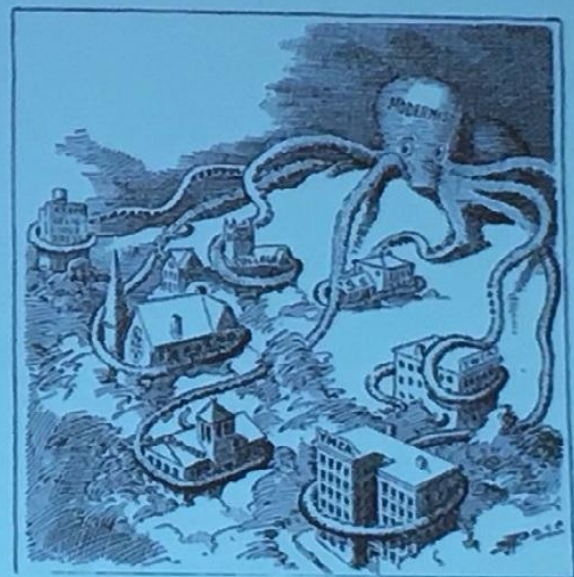
Herezja, której winny jest Jan Paweł II znana jest jako modernizm, nazwany przez papieża św. Piusa X "syntezą wszystkich herezji". Niewłaściwym byłoby jednakże wnioskować z tego określenia, że nie ma ona żadnych właściwych sobie cech własnych. Modernizm jak wszystkie inne rodzaje herezji posiada charakterystyczny zestaw cech, które odróżniają go od innych form niedowiarstwa (braku wiary). Dobre zrozumienie modernizmu i rozpoznanie modernistów – chcących dzisiaj ukraść nam naszą Wiarę – wymaga dokładnego przestudiowania natury tej herezji.



Przed rozpoczęciem naszych rozważań należy przypomnieć, że żaden heretyk nigdy bez potrzeby nie ujawniał się publicznie [jako heretyk]. Nawet Luter rozpoczynał próbując pozostawać dalej członkiem widzialnego Kościoła – do czasu aż stało się niemożliwym dalsze udawanie przez niego przynależności [do Mistycznego Ciała] po tym, jak został on imiennie ekskomunikowany przez Papieża z powodu upartej odmowy poddania się autorytetowi Magisterium Kościelnemu. Wszyscy heretycy są kłamcami i zwodzicielami naiwnych ludzi. W ten sposób oszukują katolików aby podążali w ślad za ich błędami. Cecha ta jest szczególnie słuszna w odniesieniu do modernistów, jak zostało to wyrażone w odnośnym haśle z *Encyklopedii Katolickiej*: "... jest godnym pożałowania, że pewni jawni moderniści kierowani być może pragnieniem pozostania w granicach Kościoła próbują za wszelką cenę – kolejna cecha modernizmu – uciekać się do dwuznaczności, niedomówień lub gry słów" (1).



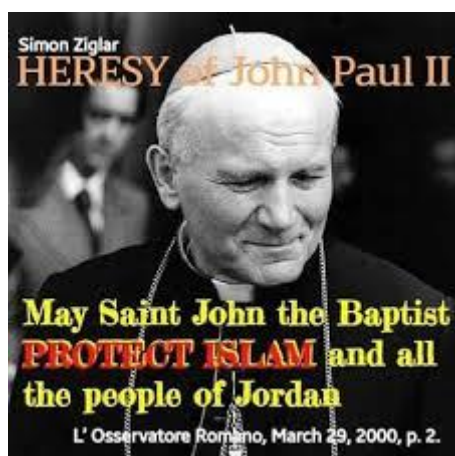
E. J. Pace, 'The Descent of the Modernists' (1920s)



E. J. Pace, 'The Octopus' (1920s)

Istota modernizmu leży w egzystencjalizmie Kanta, który kwestionuje wartość wiedzy poznawczej uznając wszystko za subiektywne. Dlatego też dla modernisty wiedza religijna nie jest zewnętrznie, obiektywnie prawdziwa, lecz tylko prawdziwa dla każdego człowieka z osobna tak dalece jak to zaspokaja jego własne "uczucia religijne". Stanowi to [według modernistów] cechę każdej religii i jest ich wspólnym źródłem, a co więcej każda z religii powstała jako pragnienie religijnego spełnienia się takiej czy innej wielkiej indywidualności. Jezus Chrystus jest [według modernistów] *par excellence* "wielką pobożną duszą", ale istotnie nie różni się On od Buddy, Mahometa,

Kriszny itp. – On *również* dał rodzajowi ludzkiemu swoje własne "religijne doświadczenia", lub jak wolą mówić moderniści, swoją własną "świadomość" boskości.



Dla katolików prawda istnieje w umyśle Boga niezależnie od samego istnienia ludzi – jest uprzednia w stosunku do nich i ludzkie idee i pojęcia nie mogą zmieniać prawdy ani na jotę. Innymi słowy prawda jest obiektywna. Ale dla modernisty prawda jest względna i służy określonemu celowi – ma wyrażać "religijne uczucia" ludzi w każdej epoce. Jak święty papież Pius X objaśniał, dla modernisty dogmat w relacji do człowieka jest zaledwie "instrumentem". Stąd bierze się kluczowe dla modernistów pojęcie "świadomości" – tak indywidualnej jak i społecznej, które możemy znaleźć wielokrotnie powtarzane w ich pracach wyrażane jako: "immanencja", "światowy duch", "duch epoki" i tym podobne określenia. Moderniści nigdy nie ustają w powtarzaniu tych określeń jako że są one dla nich wyrazem istoty zewnętrznej religii, gdyż odnoszą się do specyficznego stanu doświadczenia religijnego jaki istnieje kiedy to piszą lub mówią. "Duch" ten stale rozwija się, zmieniając się wraz z panującymi w danym wieku ideami i pojęciami, dlatego też również zewnętrzna religia musi się zmieniać. Rozwój dogmatu i całej zewnętrznej religii jest dziejową koniecznością. Jeżeli religia nie zmienia się zgodnie ze zmianą "świadomości mundialistycznej" staje się nieprzydatna, zbędna. Tak więc u modernistów na porządku dziennym jest zmiana, i to zmiana ustawiczna. Oto cytat z jednego z najbardziej znanych modernistów, Alfreda Loisy: "zaprzysięgli moderniści tworzą określoną grupę ludzi myślących, zjednoczonych we wspólnym pragnieniu dostosowania katolicyzmu do intelektualnych, moralnych i społecznych potrzeb dnia dzisiejszego" (2).

"Pascendi Dominici gregis"



Papież św. Pius X też podkreślał ten aspekt modernistycznego programu (wskazując że jest to jasny znak herezji) w następujących słowach zawartych w encyklice *Pascendi Dominici gregis*: "Używają oni całej swojej pomysłowości w celu osłabienia siły i sfalszowania charakteru tradycji, tak aby ją ogołocić z całej jej powagi i autorytetu. Lecz dla katolików nic nie zdoła usunąć autorytetu drugiego Soboru Nicejskiego, który potępia tych: «którzy ośmielają się na wzór bezbożnych heretyków wyśmiewać kościelne tradycje, wynajdować nowości różnego rodzaju... albo usiłują złośliwie i przebiegle obalać jakąś z prawowitych tradycji Kościoła katolickiego»; ani deklaracji czwartego Soboru Konstantynopolskiego: «niniejszym zobowiązujemy się zachować i chronić reguły powierzone Świętemu Katolickiemu i Apostolskiemu Kościołowi przez świętych i chwalebnych Apostołów, przez ortodoksyjne Sobory zarówno powszechne jak i lokalne i przez wszystkich Nauczycieli Boskich tajemnic, Ojców i Doktorów Kościoła». Kierując się tymi wskazaniem rzymscy Papieże, Pius IV i Pius IX, nakazali umieszczenie w wyznaniu wiary następującej deklaracji: «z całą mocą i stanowczością uznaję i przyjmuję apostolskie i kościelne tradycje oraz inne zwyczaje i ustawy Kościoła»".

Wyliczmy teraz kilka błędów modernisty Jana Pawła II.



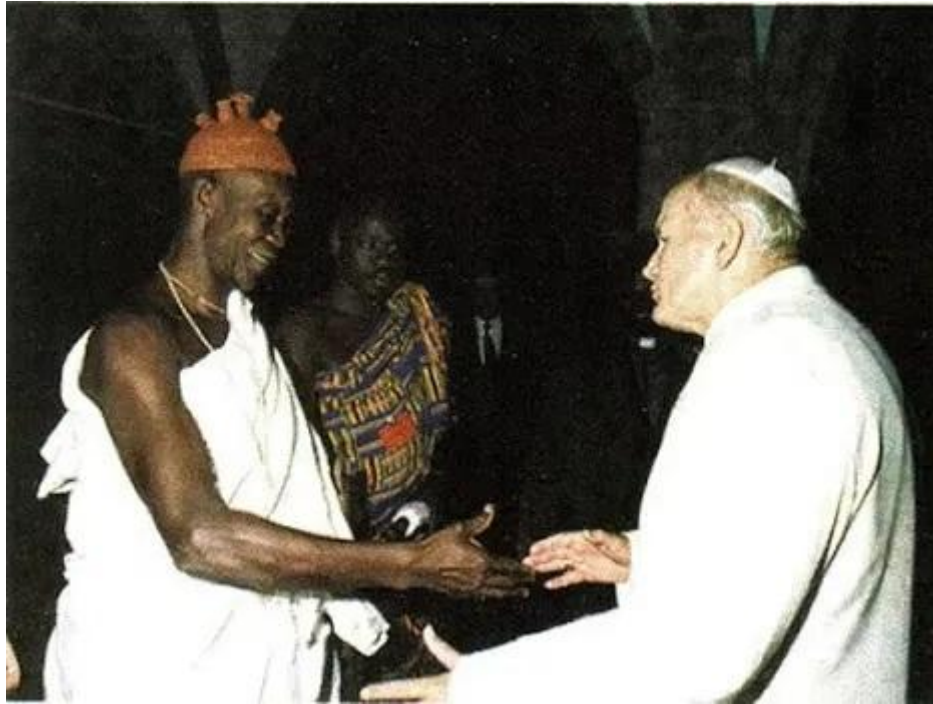
Modernistyczny błąd: sakramenty, podobnie jak wszystkie zewnętrzne przejawy religijne, są zwykłymi symbolami odpowiednio dostosowanymi do ducha czasów.

JPII przewodniczy erze bezprzykładnych zmian w rytach sakramentów. Dla katolika, którego religia jest zasadniczo tradycyjna, wiedza ta wystarcza aby stwierdzić, że jest to fałszywe i że JPII nie jest papieżem. Ale my możemy zanalizować to głębiej. Nauka JPII jest w pełni zgodna z duchem zmiany: "jako że skutkuje darowaniem grzechów, Wiara powinna znaleźć w Chrzcie swój własny sakramentalny wyraz, tak aby człowiek mógł mieć udział w darze Ducha Świętego" (3). Zauważmy jak pojęcie Chrztu zostało zagmatwane oraz że idea jaką wyraża to stwierdzenie jest taka że to "Wiara powinna ZNALEŹĆ w Chrzcie" swój WYRAZ. Idea ta jasno opisuje sakrament jako symbolizujący "wiarę" . Oczywiście w katolickim nauczaniu Chrztost nie symbolizuje Wiary, lecz dokonuje oczyszczenia z grzechu [i jest źródłem nadprzyrodzonej Wiary Boskiej], ale modernista utrzymuje, że WSZYSTKIE zewnętrzne praktyki są zwykłą "ekspresją świadomości religijnej" lub "ekspresją wiary".



Modernistyczny błąd: wszystkie religie są w większym lub mniejszym stopniu dobre i godne pochwały.

Jest to naturalna konsekwencja błędnej i bluźnierczej idei pochodzenia religii jaką wyznają moderniści. Ponieważ wszystkie religie są zwykłym zewnętrznym wyrazem "świadomości" epoki w której istnieją, są one wszystkie – subiektywnie rzecz biorąc – prawdziwe (pamiętajmy, że według modernistów nie ma żadnej obiektywnej prawdy). JP II uczynił z tej idei kamień węgielny swojego "pontyfikatu". Byłoby zbyt dużym przytaczać ogromną liczbę sytuacji z jego udziałem naruszających Pierwsze Przykazanie Boże, a polegających na publicznych aktach modlitw i wspólnych "ekumenicznych" nabożeństwach z niekatolikami, poganami i innymi niechrześcijanami. JP II jest w tym wierny nauczaniu *Vaticanum II*: "...Duch Chrystusa nie wzbrania się przecież posługiwać nimi [tj. niekatolickimi sektami] jako środkami zbawienia..." (4). Faktycznie, zastosował on to modernistyczne podejście do samego *Vaticanum II*: "świadomość Kościoła, oświecana i wspierana przez Ducha Świętego i coraz bardziej pogłębiająca jego duchową tajemnicę a nawet jego ludzką słabość – ..." (5). Odwołuje się on do nowego ducha danego Kościołowi w czasie *II Soboru Watykańskiego* rzekomo przez Ducha Świętego, co stanowi dla niego właśnie dalszy rozwój "świadomości" boskości jaką JEST "wiara". Dla niego ten nowy duch jest duchem uniwersalizmu, który ogłasza braterstwo wszystkich ludzi i objawia po raz pierwszy, że katolicy muszą dążyć do "zbliżenia z reprezentantami religii niechrześcijańskich, działalności wyrażanej przez dialog, kontakty, wspólne modlitwy, badanie skarbów ludzkiej duchowości, których jak dobrze wiemy, członkowie tych religii nie są pozbawieni. Czy czasem nie zdarza się że mocna wiara wyznawców niechrześcijańskich religii – WIARA, KTÓRA JEST TEŻ EFEKTEM DUCHA PRAWDY DZIAŁAJĄCEGO POZA WIDZIALNYMI GRANICAMI MISTYCZNEGO CIAŁA – ..." (6). Czy trzeba przytaczać tu jedno z setek stwierdzeń w których Kościół i jego teolodzy potępił tę ideę? Z pewnością, nie. Jest to herezja *par excellence*, ale dla modernisty jest to logiczny rezultat jego założeń. Manifestuje się ona stale, nie najmniej widowiskowo w Afryce kiedy to (kilka lat temu) JP II zwrócił się do grupy wyznawców voodoo (sataniści) aby powiedzieć im, że powinni być wdzięczni swoim ojcom, którzy przekazali im swoje wierzenia. Nie pozostał żaden zapis jego wypowiedzi, że mogliby oni rozważyć katolicyzm jako alternatywę. Jeżeli myślimy o tym człowieku jako o katoliku to jego zachowanie jest niewytłumaczalne, ale kiedy zrozumiemy, że jest on modernistą, wtedy takie działania stają się całkowicie konsekwentne i logiczne.



Modernistyczny błąd: Kościół jest znakiem albo symbolem wewnętrznego pragnienia Boga ze strony rodzaju ludzkiego. Jego źródło jest w religijnych uczuciach człowieka. Tutaj rozważamy sam Kościół, nie prostą Wiarę.

A oto co mówi JPII: Kościół jest "sakramentem symfonicznej jedności wielorakich form jednej szczególnej pełni, na podobieństwo Tajemnicy Trynitarnej, źródłem i fundamentem wszelkiej jedności" (7). (Odnosząc się tutaj do rozmaitych sekt niekatolickich i ich jedności [sic] z Kościołem katolickim). I ponownie: Kościół jest "sakramentem albo znakiem i środkiem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, i jedności całego rodzaju ludzkiego" (8). Dla sądzących, że złe tłumaczenie słów "*pro multis*" w *Novus Ordo Missae* było pomyłką, również jest przykład: "za was i za WSZYSTKICH ludzi na odpuszczenie grzechów". Termin "*pro multis*" ("za wielu") – odnosi się do Mistycznego Ciała. Moderniści utrzymują, że termin "za WSZYSTKICH" również odnosi się do Mistycznego Ciała, ale oczywiście ich definicja *Mistycznego Ciała* włącza do niego WSZYSTKICH ludzi tak że jest zupełnie logiczna. Jako że Kościół w ich pokrętnym myśleniu jest jedynie manifestacją boskiej immanencji, po pierwsze w Chrystusie, religijnym duchu *par excellence*, i po drugie, w dzisiejszych wyznawcach rozważanych kolektywnie, dlatego też nie jest już dłużej ciałem "ważniejszym" niż jakakolwiek inna instytucja religijna. Ale co jest jeszcze gorsze (jeżeli jest to możliwe) *Sobór Watykański II* i JPII stale kładą nacisk na Odkupienie wszystkich ludzi przez Naszego Pana Jezusa Chrystusa na Krzyżu i

nigdy nie wspominają o konieczności członkostwa w Kościele katolickim dla osiągnięcia zbawienia [z równoczesnym potępieniem wszystkich sekt odłączonych od niego]. Prowadzi to do błędu, że WSZYSCY LUDZIE są "w jakiś sposób" zjednoczeni z Chrystusem w Mistycznym Ciele, co z kolei prowadzi logicznie do doktryny powszechnego zbawienia. Ponadto, każda fałszywa religia zasadniczo ma to samo źródło i początek (*immanencja życiowa* – "świadomość") a stąd każda z nich jest prawdziwa. Nasuwają się logicznie dwa wnioski. Po pierwsze, Kościół święty musi zmieniać się ze zmianą "świadomości" – rozważaliśmy to powyżej. Po drugie, wszyscy ludzie są zbawieni, jako że wszyscy ludzie wyznają jakąś formę religii, nawet ateści twierdzący, że nie ma żadnego osobowego Boga. Nigdy nie usiłowałem faktycznie policzyć ich, ale słowa "wszyscy ludzie" pojawiają się w dokumentach *Vaticanum II* dosłownie setki jeżeli nie tysiące razy. Nie ma tam natomiast (jeżeli dobrze pamiętam) ani jednego pojedynczego potępienia czegokolwiek (wśród całej masy gładzenia i błędu). Implikuje to wniosek, że [według modernistów] wszyscy ludzie naprawdę są zbawieni.



Jeżeli jesteś jednym z wielu, którzy nigdy nie byli zdolni zrozumieć pism tych modernistycznych "papieży", przestudiuj encyklikę *Pascendi* św. Piusa X, a wszystko stanie się jasne. (a)

Tekst oryginalny można znaleźć na stronie: www.sedevacantist.com

Z języka angielskiego tłumaczył Mirosław Salawa

(Ilustracje i tekst w nawiasach [...] od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

- (1) "The Catholic Encyclopedia" (z 1910 r.), vol. 10, s. 417.
- (2) Op. cit., s. 416.
- (3) "L'Osservatore Romano", Nov. 20, 1989.
- (4) *Vaticanum II, Unitatis redintegratio*.
- (5) *Redemptor hominis*.
- (6) *Redemptor hominis*.
- (7) *Odezwa na Tydzień Jedności Chrześcijan*.
- (8) *Redemptor hominis* (cytując Pawła VI z *Lumen gentium*).
- (a) Por. 1) Św. Pius X, Papież, a) [Encyklika "Pascendi dominici gregis" o zasadach modernistów](#). b) [Przemowa do kardynałów przeciw neoreformizmowi religijnemu](#). c) [Encyklika "Acerbo nimis" o wykładzie nauki chrześcijańskiej](#). d) [Przysięga antymodernistyczna](#).
- 2) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomyślność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Quare semper hoc loqueris? Dlaczego zawsze mówisz to samo?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościoła](#). h) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#)
- 3) Ks. Andrzej Dobroniewski, [Modernizm i modernści](#).
- 4) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna](#). b) [Zarys dogmatyki katolickiej](#). c) [System modernistów](#). d) [Modernistyczny Neokościół](#). e) [Problem istnienia Boga](#). f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny](#). g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska](#). h) [Modernizm w książce polskiej](#).
- 5) Bp Józef Sebastian Pelczar, a) [Obrona religii katolickiej. Tom I. Jak wielkim skarbem jest religia katolicka i dlaczego ta religia ma dzisiaj tylu przeciwników](#). b) [Religia katolicka, jej podstawy, jej źródła i jej prawdy wiary. Rozprawy dogmatyczne dla ludzi wykształconych](#). c) [Racjonalizm, progresizm, modernizm](#). d) [Dążności pseudoreformatorskie](#). e) [Zboczenia pseudomistycyzmu: towianizm i kozłowityzm](#).
- 6) Ks. Stanisław Miłkowski, [O modernizmie](#).
- 7) Bp Michał Nowodworski, [Wiara i rozum](#).
- 8) Ks. Antoni Langer SI, a) [Rozwój wiary](#). b) [Pojęcie o Bogu w chrześcijaństwie i u filozofów](#). c) [Człowiek w stosunku do religii i wiary](#). d) [Św. Tomasz z Akwinu i dzisiejsza filozofia](#). e) [Kardynał Jan Chrzyciel Franzelin i jego znaczenie w katolickiej nauce](#). f) [Kazanie o Kościele](#). g) [Kazanie na uroczystość Opatrzności Boskiej](#). h) [Kazanie na uroczystość św. Barbary](#).
- 9) Ks. Piotr Semenenko CR, a) [O Wierze](#). b) [Poza Kościołem nie ma zbawienia](#).

- 10) Ks. Włodzimierz Ledóchowski SI, a) [Rozumność wiary.](#) b) [Wewnętrzna pewność aktu wiary.](#)
- 11) Abp Antoni Szlagowski, a) [Wiara w pojęciu katolickim, a modernistycznym.](#) b) [Wiara w życiu.](#) c) [Prawda według nauki Kościoła, oraz twierdzeń modernistów.](#) d) [Zasady modernistów \(modernistarum doctrina\).](#)
- 12) Bp Mark A. Pivarunas CMRI, a) [Ocena spotkań w Asyżu w 1986 i 2011.](#) b) [Zapowiedź "kanonizacji" Jana Pawła II – człowieka, który odstąpił od wiary katolickiej łamiąc pierwsze przykazanie Dekalogu.](#) c) [Sedewakantyzm.](#)
- 13) Bp Daniel L. Dolan, [Katolicka odpowiedź na apostazję Jana Pawła II.](#)
- 14) John Kenneth Weiskittel, a) [Trzecie oko Wojtyły. Pielgrzymka Jana Pawła II do Indii.](#) b) [Jan Paweł II i voodoo.](#)
- 15) Patrick Henry Omlor, a) [Zbójecki Kościół.](#) b) [Jan Paweł II Apostata.](#) c) [Anna Katarzyna Emmerich o "nowym kościele".](#)
- 16) Ks. Michael Oswalt, [Odrzucenie fałszywego kościoła. \(List do duchowieństwa diecezji Rockford\).](#)
- 17) [Jan Paweł II a doktryna katolicka.](#)
- 18) Ks. Francesco Ricossa, [Karol \[Wojtyła\], Adam \[Mickiewicz\], Jakub \[Frank\].](#)
- 19) "Sodalitium", a) [Katolicki komentarz do "encykliki" Evangelium vitae Jana Pawła II.](#) b) [Komentarz do "encykliki" Ut unum sint Jana Pawła II.](#) c) [Karol Wojtyła, ewolucjonizm a monogenizm.](#) d) ["Pogromca wolności i sprawiedliwości" \(Jan Paweł II o świętym Ambrozym\).](#) e) [Czy święta Katarzyna zniekształciła oblicze Kościoła? \(Jan Paweł II o św. Katarzynie Sieneńskiej\).](#)
- 20) Bp Donald J. Sanborn, [Ioannes Paulus II haereticus est! – Jan Paweł II jest kacerzem!](#)
- 21) Ks. Kevin Vaillancourt, [Abyśmy nie zapomnieli. Sprawa przeciwko "kanonizacji" Jana Pawła II.](#)
- 22) Ks. Rama P. Coomaraswamy, [Posoborowi "papieże".](#)
- 23) Ks. Dr Juliusz Didiot, [Filozofia.](#)
- 24) Ks. René-Marie de la Broise SI, [Religia i religie.](#)
- 25) Ks. J. V. Bainvel SI, [Dogmat i myśl katolicka.](#)
- 26) Ks. Jan Rosiak SI, a) [Chrystus mistyczny.](#) b) [Idąc nauczajcie.](#) c) [Tu es Petrus.](#) d) [Wiara i "doświadczenie religijne".](#) e) [Suarez. 1548 – 1617.](#)

(Przyp. red. *Ultra montes*).



([HTM](#))

© *Ultra montes* (www.ultramontes.pl)

Cracovia MMXXII, Kraków 2022